

Bracia, Kosmos

Kosmos dookoła
czasem jestem jak ślepy we mgle
Kosmos ktoś mnie woła
Ale słowa już nie ranią mnie
Budzę się znów najzwyczajniej co dnia
To nie pierwszy raz
Zasypiam tu i nie czuje już nic
Znów jestem sam
Nie mów, że za dużo chcę
Chcę byś była przy mnie blisko
Nie mów nic nie liczy się
Słuchaj naszych serc
Kosmos dookoła
Czasem jestem jak ślepy we mgle
Ciągłe ktoś mnie woła
Ale słowa już nie ranią mnie
Budzę się w nim tak zwyczajnie co dnia
To nie pierwszy raz
Zasypiam tu i nie czuję już nic
Znów jestem sam
Nie mów, że za dużo chcę
Chcę byś była przy mnie blisko
Nie mów, nic nie liczy się
Słuchaj naszych serc
Nie mów, że za dużo chcę
Chcę byś była przy mnie blisko
Nie mów nic nie liczy się
Słuchaj naszych serc
Wiatr tłumi i nie czuję już nic
Znów jestem sam...
Nie mów, że za dużo chcę
Chcę byś była przy mnie blisko
Nie mów, nic nie liczy się
Słuchaj naszych serc
Nie mów, że za dużo chcę
Chcę byś była przy mnie blisko
Nie mów, nic nie liczy się
Słuchaj naszych serc